

## **Słownik a plastyczność świata. Studium społeczno-humanistyczne**

Andrzej Zaporowski

### **Streszczenie**

Świat, do którego się odnoszę, ma charakter kulturowy. Własność tę traktuję jako nieodzowny element porządkujący. Dzięki temu elementowi przedmiot odniesienia ma charakter relacyjny. Wspomnianą własność ujmuję zaś w kategoriach zmienności. Innymi słowy uznaję, że omawiany świat ma charakter dynamiczny. Nie znaczy to, że jest on tworem wymyślonym, poddającym się chadzającej własnymi ścieżkami i nie podlegającej żadnym ograniczeniom wyobraźni. Takie postawienie sprawy byłoby tyleż lekkomyślne, co niebezpieczne. Świat kulturowy z powodzeniem stawia opór natężonym próbom jego kształtowania w dowolnie wybrany sposób. Mimo to jednak nie jest on tworem nieelastycznym. Mam przy tym na myśli świat zdarzeń, na które składają się m. in. ludzkie działania, zwykle fizyczne. W niniejszym studium pragnę ująć je w wymiarze społecznym i humanistycznym. Uznaję bowiem, że omawiane działania fundujące społeczności dają się uporządkować poprzez odwołanie do specyficznych układów postaw propozycyjalnych, gdzie te ostatnie nazywam kulturami. Owe kultury same są wytworami szeregu działań, a poprzez to wskazują na nie dające się usunąć sprzężenie zwrotne między tym co uporządkowane, a tym, co porządkujące w stosownym układzie czasoprzestrzennym. Jednocześnie owe kultury odniesione zostają – tak jak postawa odniesiona zostaje do zdania poprzez jej zajęcie przez człowieka wobec niego - do stosownych języków, a w ramach tych ostatnich - słowników czyli sieci wzajemnie do siebie odniesionych elementów – słów lub innych wyrażań. W niniejszym studium stawiam tezę, że używanie tych słowników zdaje sprawę nie tyle z samej możliwości widzenia świata zdarzeń (działań) jako tworu plastycznego, ile – ujęcia tej plastyczności w sposób bardziej lub mniej uporządkowany, kiedy jeden słownik odniesiemy do innego.